

Zagrozone branże. Raport PARP



Na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, pod kierownictwem Jerzego Hausnera byłego ministra gospodarki powstał raport dotyczący stopnia zagrożenia upadłością przedsiębiorstw w poszczególnych branżach. Wyodrębniono w nim m.in. dziesięć branż, których sytuacja się pogarsza i niewiele wskazuje na to, że trend ten ulegnie odwróceniu. Według autorów raportu pracownicy tych branż prawdopodobnie będą musieli pomyśleć o zmianie zawodu.

Zgodnie z prognozą zespołu prof. Hausnera trudności mogą mieć osoby, które zawodowo trudnią się m.in. wydobywaniem węgla kamiennego w kopalniach, produkcją szkła i włókien szklanych (np. waty szklanej), konstrukcji metalowych. Nieciekawie wyglądają też prognozy dla sprzedawców w branży spożywczej, budowlańców, drogowców, listonoszy, sortowaczy listów, pracowników zatrudnionych w agencji pracy tymczasowej (ale nie przez agencję), czy headhunterów trudniących się pozyskiwaniem i weryfikacją kandydatów oraz kierowaniem ich do pracy. Powody do zmartwienia powinni mieć też pracownicy agencji castingowych dla mody, teatru, telewizji i filmu.

Na czarnej liście "upadających branż" znalazły się m.in.: wsparcie zatrudnienia, wydobywanie węgla kamiennego i węgla brunatnego, produkcja urządzeń elektrycznych, naprawa, konserwacja i instalacja maszyn oraz urządzeń. Ale też handel detaliczny, branża magazynowa i usługowa wspomagająca transport, branża pocztowa i kurierska oraz kawałek sektora "budownictwo" związany ze wznoszeniem budynków.

hd

fot. www.solidarnosckatowice.pl